

Cena egzemplarza gr 15
łącznie z kalkulem
wynagrodzeniem sprzedawcy

ILUSTROWANY

WYDANIE A B

Prenumerata poczt. zł 3,60
przez roznosiela zł 3,90

KURIER POLSKI

Rok VI (1950)

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 23-41 i 33-42
Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie
od godz. 10-12 (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Niedziela, 10 grudnia

Konto PKO nr VI-135. PKO IKP nr VI-140
Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku
Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generalissimusa Stalina 5

Nr 340 (1834)

100-lecie zgonu gen. Bema

BUDAPEST (PAP) Rada Ministrów postanowiła w wniosek min. kultury Revała uczcić setną rocznicę zgonu bohaterskiego generała walk wyzwolenczych 1848 r. Józefa Bema.

Dla uczczenia pamięci wielkiego Polaka oraz wspólnych tradycji postępowych ludu polskiego i węgierskiego, w niedzielę 16 bm. pod pomnikiem gen. Bema w Budapeszcie, złożone będą wieńce.

Prof. Joliot-Curie honorowym członkiem PTF

KRAKÓW (PAP) W dniu 8 bm. odbyło się w ramach ogólnopolskiego zjazdu fizyków, nadzwyczajne walne zebranie Polskiego Towarzystwa Fizycznego, na którym nadano członkostwo honorowe Towarzystwa znakomitemu fizykowi — przew. Światowej Rady Pokoju, prof. Fryderykowi Joliot-Curie.

Członkostwo honorowe PTF nadane zostało również zasłużonemu uczonemu, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, Stefanowi Piękowskiemu.

Petycja pokojowa w Izbie Gmin

LONDYN (PAP) Delegacje angielskich obrońców pokoju przybyły do Izby Gmin by złożyć angielską petycję zbiorową, wzywającą do wydania zakazu bomby atomowej i uznania za zbrodniarza wojennego każdego rządu, który by pierwszy zastosował broń atomową.

Ministerstwo Przemysłu Chemicznego powstanie w Polsce

WARSZAWA (PAP) Do Sejmu wpłynął uchwalony przez Radę Ministrów, projekt ustawy o utworzeniu urzędu Ministra Przemysłu Chemicznego.

Rewelacyjny proces płk. Turner'a w Warszawie

Ucieczka na „Baltavi” nie powiodła się kobiecie - szpiegowi brytyjskiemu

WARSZAWA (PAP) DNIA 9 BM. PRZED SADEM APELACYJNYM W WARSZAWIE ROZPOCZYNA SIĘ REWELACYJNY PROCES 3 OBYWATELI BRYTYJSKICH: CLAUDE HENRY TURNER'A, GORDONA BELMESA I HENRY UPPER TON'A ORAZ OBYWATELKI POLSKIEJ BARBARY BOBROWSKIEJ.

Osk. Turner ma za sobą wieloletnią służbę w brytyjskich siłach powietrznych (RAF), w czasie której przebywał m. in. parę lat w Indiach, biorąc udział wraz z dowodzoną przez siebie jednostką lotniczą w tłumieniu powstań. W kwietniu 1947 r. Turner'a w stopniu pułkownika RAF przeniesiono do służby dyplomatycznej. Po przejściu specjalnego przeszkolenia został on mianowany attache lotniczym przy ambasadzie brytyjskiej w Polsce, którą to funkcję sprawował do końca listopada 1949 r., tj. do czasu odwołania. W czasie pobytu w Polsce płk. Turner, wykorzystując swe dyplomatyczne stanowisko, prowadził działalność szpiegowską, która była dobrze znana władzom polskim.

Na wiadomość o swym odwołaniu ze stanowiska attache Turner, lekceważąc obowiązujące w Polsce przepisy, rozpoczął machinacje zmierzające do nielegalnego wywiezienia z kraju współoskarżonej Bobrowskiej.

Po swoim powrocie do Anglii, Turner utrzymywał z Londynu łączność z Bobrowską przez pocztę dyplomatyczną ambasady brytyjskiej w Warszawie. Listy Turner'a przekazywali Bobrowskiej pracownicy attachatu lotniczego ambasady brytyjskiej Adams Franck, a następnie kierowniczka brytyjskiego ośrodka informacyjnego w Warszawie Bamford Fletcher, bezpośrednio związana z przestępczą działalnością Turner'a.

Przebywając w Londynie Turner, przygotowywał nielegalny przerzut Bobrowskiej do Anglii i w tym celu wszedł w porozumienie z wyższymi urzędnikami brytyjskimi i kilka reakcyjnej emigracji polskiej w Londynie.

Okrażone dywizje USA nie mogą wyrwać się z kleszczy Turecka brygada została całkowicie zniszczona

PEKIN (PAP). Naczelne dowództwo armii Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej stwierdza, że oddziały koreańskiej armii ludowej i ochotnicy chiński na całym froncie ścigają cofające się wojska amerykańskie i południowo-koreańskie. Podczas operacji w kierunku Phenianu oddziały koreańskiej armii lu-

dowej i ochotnicy chiński wyzwolili to miasto. Nieprzyjacieli kontynuują odwrót na południu, ponosząc wielkie straty.

Działająca w Korei turecka tzw. „ochotnicza” brygada została prawie całkowicie zniszczona.

W rejonie na północ od Hamhyng zniszczono znaczną część dwóch okrażonych dywizji amerykańskich. Walki mające na celu likwidację tych dywizji trwają.

Na wschodnim wybrzeżu nieprzyjacieli pod naciskiem wojsk ludowych cofa się w dalszym ciągu.

Twórcze badania w nowych dziedzinach nauki polskiej



W Warszawie w sali Rady Państwa odbyła się zwołana z inicjatywy „Nowych Drog” i Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR Sesja Naczelna, poświęcona pracom Józefa Stalina o językoznawstwie. Dyskusja, która wywodziła się po referacie Jakuba Bermana i prof. Adama Schaffa, podkreśliła wielkie znaczenie prac Józefa Stalina dla twórczych badań w nowych dziedzinach nauki polskiej. Na zdjęciu: Prezydium sesji.

(Foto — Film Polski)

Rozmowa w eterze chłopów PGR z kolchoźnikami

WARSZAWA (PAP) W związku z zakończeniem Miesiąca Pogłębiała Przyjaźni Polsko-Radzieckiej robotnicy Państwowych Gospodarstw Rolnych — Bellice okręgu warszawskiego nawiażali w dniu 7 bm. kontakt radiowy ze stacją krótkofalową Leningradu.

Przy pomocy własnej stacji krótkofalowej przelali oni kolchoźnikom okr. leningradzkiego serdeczne, braterskie pozdrowienia, podkreślając, iż dotychczasowe swe osiągnięcia PGR zawdzięcza m. in. stosowaniu w swej pracy doświadczeń produkującej agronomii radzieckiej.

Włosi potępiają Trumana

RZYM (PAP) Oświadczenie Trumana spotkało się w demokratycznych kręgach społeczeństwa włoskiego z ostrym potępieniem. W różnych miejscowościach kraju odbywają się wiece i zebrania publiczne, na których włoski świat pracy, organizacje zawodowe, młodzieżowe, kołowe i inne domagają się w rezolucjach wycofania obcych wojsk z Korei i pokojowego zakończenia konfliktu w Korei.

Obrazy Rady Naczelnej ZSL

WARSZAWA (PAP). Dn. 8 bm. toczyły się w dalszym ciągu obrady Rady Naczelnej ZSL rozpoczęte w dniu poprzednim.

W drugim dniu obrad sekretarz Główny Komisji Kontroli Stronnictwa — Julian Kadłet złożył sprawozdanie z prac komisji, po czym toczyła się dyskusja nad referatami, wygłoszonymi w pierwszym dniu obrad oraz nad sprawozdaniem Głównej Komisji Kontroli Stronnictwa.

Dyskusja ma zakończyć się dziś. Nastąpi również podjęcie uchwały i zakończenie posiedzenia.

STAN POGODY

Dzisiaj pochmurno i mgliście, miejscami opady deszczu, na północy zaś opady śniegu. Dniem temperatura od minus 2 st. na pół-wsch. do plus 3 na pół-zach.

Wczoraj na Śnieżce notowano minus 1 st., a na Kasprowym Wierchu plus 1 st.

Mowa ambasadora Wierblowskiego Najwyższy czas aby ONZ wykazała więcej zdrowego rozsądku w sprawie Korei

LAKE SUCCESS (PAP) 6 grudnia Zgromadzenie Ogólne powzięło decyzję włączyć do porządku dziennego obecnej sesji sprawę nazwaną „interwencją Chin Ludowych w Korei”. Decyzja ta uchwalona została 51 głosami przy opozycji Związku Radzieckiego, Ukrainy, Białorusi, Polski i Czechosłowacji. Indie, Indonezja, Birma i Afganistan powstrzymały się od głosu.

W imieniu Polski wystąpił szef delegacji polskiej ambasador Wierblowski, oświadczając m. in., że wniesienie tej sprawy na porządek dzienny jest nie tylko pogwałceniem postanowień, lecz naruszeniem zasad nielegalnego, z punktu widzenia Karty, planu Achesona jeszcze tak niedawno zachwalanego tutaj, jako „uczynny środek na wszystkie trudności ONZ.

Ci, którzy podnieśli kwestię interwencji Chin Ludowych w Korei, wyraźnie zmierzają do umieszczenia nowej sprawy na porządku dziennym Zgromadzenia. Muszą oni przedstawić dowody dla umotywowania ich postulatów. Nie mają oni nawet możliwości powołania się na okoliczność, którą przewiduje bezprawny plan Achesona a mianowicie, że Rada Bezpieczeństwa rzekomo nie wykonała swych obowiązków. Wniesienie więc tej sprawy jest oczywistym naruszeniem zasad Karty ONZ.

Amb. Wierblowski dał mocną odprawę Austinowi, a na zakończenie oświadczył: „Uważam, że wszyscy powinniśmy patrować prawu każdej jednostki do walenia o wolność, kiedykolwiek wolność narażona jest na niebezpieczeństwo zła

(Ciąg dalszy na str. 2)

Na widowni politycznej Ponure nastroje w USA

Dziennik „Prawda” w przeglądzie nastrojów politycznych w USA stwierdza, że jak wynika z głosów prasy amerykańskiej, coraz szersze kręgi opinii społecznej USA poczynają zdawać sobie sprawę z faktu, że amerykańska awantura w Korei doprowadziła do katastrofy. Coraz intensywniej dyskutowane są różne środki, przy pomocy których USA mogłyby wycofać się z przykrej wojennej i politycznej sytuacji, w jaką wpędziła je nieroztropna polityka kół rządzących.

Waszyngtoński korespondent „New York Times” nie ukrywa, że w Waszyngtonie wielu oficjalnych przedstawicieli otwarcie mówi o „katastrofie wojennej” w Korei. Waszyngtoński korespondent „New York Herald Tribune” Russel pisze:

„W miarę napływania wiadomości o szybkim pogarszaniu się sytuacji wojennej w Korei, nastroje w Waszyngtonie stają się coraz bardziej ponure i smętne, smętniejsze niż w sierpniu i początku września, gdy wojska gen. Mac Arthura zostały spędzone z pobliskiej przyczółka portu Pusan”.

Choć sekretarz stanu Acheson załedwie przed dwoma tygodniami w sposób stanowczy odrzucił propozycje „rewizji” polityki amerykańskiej, ponura rzeczywistość, z jaką spotkali się waszyngtońscy politycy i interwenci w Korei, zmusza obecnie pewne grupy amerykańskich wiarstw rządzących do zajęcia się właśnie taką „rewizją”. Wśród licznych grup rządzących rozlegają się obecnie głosy, nawołujące do zaprzestania awantury koreańskiej i proponujące podjęcie prób znalezienia dyplomatycznego wyjścia z obecnej przykrej sytuacji, pod warunkiem zachowania prestiżu. Głosy te rozlegają się nawet w Kongresie, który uprzednio jednogłośnie popierał agresję amerykańską w Korei. Jak donosi waszyngtoński korespondent agencji Associated Press, senator - demokrat Hay ze stanu Północna Karolina — domagał się w wywiadzie udzielonym prasie natychmiastowego wycofania wojsk amerykańskich z Korei. Hay oświadczył: „Najważniejsze w chwili obecnej jest wycofanie naszych żołnierzy z Korei i zapobiegnięcie powstaniu popelnienia w Korei oszustwo, nie daj to jednak żadnych wyników”. Hay dodał: że jest on przeciwny temu, by Stany Zjednoczone wszczywały „wojnę z Chinami, której końca nie sposób przewidzieć”, gdyż wojna taka wyczerpałaby wszystkie zasoby USA i wymagałaby wielkich ofiar w ludziach.

Senator-republikanin Caine (ze stanu Missouri) i Mellon (ze stanu Nevada) w swych wystąpieniach w senacie usiłowali zważyć winę za pogrom wojsk amerykańskich w Korei na Achesona i zażądali, by Acheson podał się do dymisji lub został usunięty. Członek Izby Reprezentantów, republikanin Jensen ze stanu Iowa, oświadczył, że Kongres nie ma potrzeby stosować się do rządu, który „wpadł w kabałę w Korei”. W razie konieczności — dodał Jensen — Kongres ma prawo w myśl konstytucji zażądać usunięcia prezydenta. Chociaż ani Caine, ani Mellon, ani też Jensen w swych wystąpieniach nie odzwierciedlają w pełni stanowiska kierownictwa republikańskiego w Kongresie, jednak w prasie poczynają ukazywać się pewne oznaki, świadczące, że kierownictwo to usiłuje obecnie zrzucać z siebie wszelką odpowiedzialność za porażkę wojsk amerykańskich w Korei. Według doniesienia waszyngtońskiego korespondenta Associated Press, po naradach komisji politycznej partii republikańskiej w senacie, przedstawiciel tej komisji Taft stwierdził, że rząd Trumana nie uzgodnił swych kroków z kierownictwem partii republikańskiej.

Z doniesień prasy wynika, że w wielu innych rejonach USA szerzy się ruch w kierunku wywarcia na rząd wpływów, by konflikt koreański został zakończony na drodze dyplomatycznej i by USA nie zostały wciągnięte do wojny z Chinami. W Buffalo (stanu Nowy York) grupa 217 mieszkańców, składająca się z adwokatów, pedagogów, duchownych itp., zwróciła się z apelem

do Trumana i Achesona, wzywając ich do uregulowania konfliktu na Dalekim Wschodzie na drodze pokojowej. Jak donosi korespondent Associated Press z Seattle, duchowni 20 kościołów oraz 200 parafian powzięło rezolucję, wzywającą do wycofania wojsk amerykańskich z Korei. Rezolucja domaga się również dopuszczenia przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej do wszystkich organów ONZ. Z Chicago donoszą, że 22 duchownych złożyło oświadczenie, iż rozpoczną oni „modły o pokój”. Duchowni ci podpisali apel, wzywający rząd do osiągnięcia porozumienia i uniknięcia wojny z Chinami. Tendencje do „rewizji” amerykańskiego stanowiska politycznego poczynają przejawiać się również na zamachach prasy amerykańskiej.

„Prawda” pisze o propagandzie wojennej w USA

Lokaje Wall-Street grubo mylą się w swych rachubach wywołania wojny

MOSEWA (PAP) „PRAWDA” ZAMIESZCZA ARTYKUŁ WSTĘPNY PT. „ZAKAZ PROPAGANDY NOWEJ WOJNY”, W KTÓRYM PIĘTUJE IMPERIALISTÓW AMERYKAŃSKICH, USILUJĄCYCH ROZPĘTAĆ NOWĄ FAŁĘ HISTERII WOJENNEJ.

„Dziennik stwierdza, iż potworne zbrodnie zabójców amerykańskich w Korei są bezpośrednim skutkiem prowadzonej przez reakcję amerykańską polityki rozkładu moralnego zarówno młodzieży, jak i dorosłej ludności USA przy pomocy literatury, prasy, kina i radia nawołujących systematycznie do nowej wojny.

„Truman, Mac Arthur, Harriman oraz inni lokaje Wall Street w rządzie amerykańskim — pisze „Prawda” — wykorzystali prowokowany przez nich samych napad kilki litynmanowskiej na Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną jako pretekst dla bandyckiego najazdu wojsk amerykańskich na Koreę oraz dla agresji przeciwko Chinom na wyspie Taiwan.

nych awanturników amerykańskich. Milijony pokój narody odpowiadają na nową historię wojenną amerykańskich kół rządzących dalszym wzmożeniem walki w obronie pokoju.”

W zakończeniu „Prawda” stwierdza, że obóz pokoju, na czele którego stoi ZSRR, obejmuje setki milionów ludzi na całym świecie, głęboko przeświadczonych, że sprawa pokoju zwycięży.

Rzekoma agresja Chin Ludowych wobec Korei w porządku obrad Komisji Politycznej

NOWY JORK (PAP) W DNIU 21 LISTOPADA BR. KOMISJA POLITYCZNA ZGROMADZENIA OGÓLNEGO ONZ PRZYSTĄPIŁA DO DYSKUSJI NAD PROTESTEM ZW. RADZIECKIEGO PRZECIWKO AGRESJI USA WOBEC CHIN.

Wskutek machinacji delegacji pozostających pod wpływem St. Zjednoczonych, posiedzenia były kilkakrotnie odraczane i Komisja Polityczna zebrała się ponownie dopiero w dniu 7 bm. Jak wiadomo w międzyczasie Zgromadzenie Ogólne, pod naciskiem bloku amerykańsko-brytyjskiego postanowiło wpisać na porządek obrad sprawę rzekomej interwencji Chińskiej Republiki Ludowej w Korei i przekazało tę sprawę do rozpatrzenia Komisji Politycznej.

Na początku ostatniego posiedzenia Komisji Politycznej delegat Francji Chauvel wysunął wniosek, by w pierwszej kolejności rozpatrywana była oszczerza skarga przeciwko rzekomej interwencji Chin Ludowych w Korei.

Przewodniczący delegacji ZSRR — min. Wyszynski zaprotestował stanowczo przeciwko wnioskowi przedstawiciela Francji. Stwierdził, że propozycja francuska narusza przyjęte powszechnie reguły proceduralne.

Przeciwko wnioskowi francuskiemu zaprotowali także delegaci: Czechosłowacji, Ukrainy, Białorusi i Polski.

Przedstawiciele Anglii, Grecji, Turcji, Chile, Brazylii, Boliwii i innych krajów bloku amerykańskiego poparli wniosek delegata francuskiego.

Następnie zabral głos min. Wyszynski. — Już od pięciu, a pół miesiący — oświadczył on — na półwyspie koreańskim szaleje pożar wojny rozpętanej przez USA. Delegacja ZSRR niejednokrotnie już podkreślała konieczność położenia kresu agresji amerykańskiej w Korei i stadała wniośki w tej sprawie. Wniośki te zostały odrzucone, ponieważ USA dążą do rozszerzenia agresji w Azji i rozpoczęły stopniowo przerzucać zarzewie wojny na terytorium Chin.

Min. Wyszynski stwierdził, że próba odroczenia dyskusji nad wnioskiem delegacji radzieckiej oraz rozpoczęcia debaty nad wnioskiem bloku amerykańskiego stanowił jaskrawe naruszenie reguł proceduralnych przyjętych powszechnie w pracach organów ONZ.

Anglo-brytyjski blok większością głosów uchwalił przystąpić natychmiast do rozpatrywania sprawy tzw. „interwencji

rządu Chin Ludowych w Korei”. Za wnioskiem francuskim wypowiedziało się 51 delegacji przeciwko delegacji ZSRR. Ukrainy, Białorusi, Czechosłowacji i Polski. Delegaci Indii, Indonezji, Afganistanu i Burmy powstrzymali się od głosu.

J. Stalin honorowym przewodniczącym Kongresu Pokoju w Vietnamie

PEKIN (PAP) Agencja Informacyjna Vietnamu podaje, że I Kongres Pokoju Demokratycznej Republiki Vietnamu, który niedawno zakończył swe obrady, skierował depeszę powitalną do J. Stalina, Mao Tse-Tunga, prezydenta Ho Chi-Minha, do narodów Korei i Francji. W depeszach tych Kongres wyraził pełne zdecydowanie narodu wietnamskiego walczyć wraz z narodami ZSRR, Chin, Korei, Francji i innymi krajami milującymi pokój — o utrwalenie pokoju w całym świecie. Kongres wybrał Józefa Stalina i prez. Ho Chi-Minha swymi honorowymi przewodniczącymi.

Ważnym elementem programu Kongresu było wyrażenie poparcia dla narodu wietnamskiego walczącego o swą wolność i niepodległość przeciwko napadom USA działających pod maską Narodów Zjednoczonych. Wydaje mi się, że dziś jest już dostatecznie jasne dokąd doprowadziło Narody Zjednoczone ślepe i posłuszne podążanie większości tej Organizacji za imperialistycznymi planami Stanów Zjednoczonych. Najwyższy czas — zakończył mówca — by Zgromadzenie wykazało więcej zdrowego rozsądku niż dotychczas. Zamiast włączać do porządku dziennego sprawę, która ma na celu rozszerzenie konfliktu w Azji, Narody Zjednoczone winny szukać środków, które umożliwią likwidację tego niebezpiecznego konfliktu. I dlatego delegacja polska uważa, że Zgromadzenie powinno odrzucić projekt włączenia do porządku dziennego wniosku sześciu państw.”

Nowi członkowie prezydium i sekretariatu generalnego ZSL

WARSZAWA (PAP) Plenum NKW ZSL na posiedzeniu w dniu 6 bm. na wniosek Prezydium i Sekretariatu Generalnego NKW ZSL, postanowiło rozszerzyć skład prezydium i sekretariatu generalnego przez powołanie:

Do prezydium NKW — Ludomira Stasiaka, Jana Dąb-Kocięła i Zofii Tomczyk.

Do sekretariatu generalnego NKW —

Ludomira Stasiaka na stanowisko sekretarza i Mikołaja Dachowa, dotychczasowego przewodniczącego WKW w Szczecinie, na członka sekretariatu generalnego.

Ponadto na mocy uchwały NKW w skład Prezydium wszedł Jan Domański, który ustąpił z Sekretariatu Gen. a Wacław Schayer, który ustąpił z Prezydium NKW, powołany został na członka Sekretariatu Generalnego NKW.

Precz z faszystowską ustawą!

Przed parlamentem w Oslo odbyła się potężna demonstracja

OSLO (PAP) W dniu 7 bm. stolica Norwegii stała się widowiskiem potężnej demonstracji tysięcy robotników norweskich,

którzy na wezwanie 22 organizacji związkowych udali się pod gmach parlamentu, celem zaprotestowania przeciwko zaprojektowanym przez rząd „ustawom nadzwyczajnym”.

Ustawy te są pomyślane jako instrument całkowitej likwidacji demokratycznych praw ludności Norwegii.

Przed gmachem parlamentu odbył się potężny wiec, uczestnicy którego wystąpili z kategorycznym protestem przeciwko rządowemu projektowi faszystowskich ustaw oraz przeciwko udziałowi Norwegii w przygotowaniach do nowej wojny światowej.

Pomienne przemówienie do tłumów i do posłów, którzy zgromadzili się przy oknach parlamentu wygłosiła Mimi Sved rub-Lunden, przewodnicząca norweskiej sekcji Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet.

Kosztowna rezydencja Adenauera

BERLIN (PAP). Jak podaje ADN z Bonn, wyszło na jaw, że przy budowie rezydencji Adenauera, pałacu w Schaumburgu, początkowy kosztorys w wysokości 180 tysięcy marek został przeszło 5-krotnie przekroczony. Jak podaje kierownik budowy, dotychczasowy koszt wyniósł 954 tysiące marek, przy czym fundusze na budowę były czerpane z wpływów podatkowych. Kierownik budowy stwierdził również, że Adenauer osobiście akceptował tak wielkie kredyty na budowę swej rezydencji.



45

— Nie bójcie się! — powiedziała z rozdrażnieniem — za parę dni będzie zdrow jak ryba...

Tomczak nie odpowiedział. Siedział bez ruchu, wpatrując się w zabłocone czubki swych drewniaków. Cierpiał zwiędłą i pomarszczoną, włosy gęste przetkane siwizną.

Przez parę minut oboje milczeli. Trzaskały pionące polana, pod blachą huczał ogień. Droga przejechał skrzypiący wóz.

Nagle Anka o czymś sobie przypomniała. Popatrzyła na staroświecki budzik, stojący na okapie bielonego kominu. Dochodziła ósma.

Bez słowa skierowała się ku drzwiom.

— Co, znowu cię gdzieś niesie? — usiłował powstrzymać ją niezadowolonym pytaniem.

— Idę do nauczyciela, zaraz wrócę...

Przeszła przez ciemną sień i znalazła się na podwórzu. W rozpadającej się obłocie błyszczało światło. To matka czyniła wieczorny obrządek. Uwiązany na łańcuchu pies zaskowycał przymilnie.

Nie zwracając na to uwagi minęła furtkę i znalazła się na drodze. Od szkoły dzieliło ją kilkaset metrów. Szła szybko, myśląc z niepokojem, czy zastanie nauczyciela w domu.

Zła była na siebie, że dopiero teraz do niego idzie. Uważała, że obowiązkiem jej było wcześniejsze podzielenie się z nim nurtującymi ją podejrzeniami.

Okna szkoły były ciemne. Niepewnie zatrzymała się przed furtką.

Czyżby nikogo nie było w domu?

Chciała się już cofnąć, lecz w tej samej chwili w jednym z okien rozbiły światło. Pchnęła furtkę.

W drzwiach, prowadzących do sieni natknęła się na Stanisława Gońca.

Wypadło to tak niespodziewanie, że aż cofnęła się o pół kroku.

— Kto tam? — zapytał półgłosem.

Uspokoila się od razu.

— To ja, Tomczakówna...

Podszedł do niej tak blisko, że mimo zalegających się ciemności, rozpoznała jego bladą, chorowitą twarz.

— A to ty... — mruknął. — Właśnie chciałem wyjść do sołtysa... Już teraz trzeba mu przypominać o tym, by przygotował drzewo, bo zimą będą mi marzyły dzieciaki...

Znał Ankę od wielu lat i zwracał się do niej bezceremonialnie, per „ty”.

Wcale jej to nie raziło.

— Pójdę z panem. Chciałam coś panu powiedzieć...

Wyszedł przed siebie. Niebo spochmurniało, na twarze spadły pierwsze krople deszczu.

Nauczyciel wetknął ręce w kieszenie i postawił kolnierz kurtki.

— Cała wieś chyba gada o tym wypadku, co?

— Całuśka! — przytwardziła. — Nareszcie mają o czym gadać...

Przez chwilę szli w milczeniu. Droga była pusta, jedynie z obęjści dobiegał gwar wieczornej krzątania. Brzęczały wiadra, słychać było pokrzykiwania wyrostków. W wilgotnym, przesnutym dżdżem powietrzu wiał kwaśny zaduch obornika. Od łąk zaciągało przejmującym chłodem.

Nagle Gońca przystanął. Mogło się zdawać, że w cią-

gu jednej sekundy dojrzała w nim jakaś myśl, kilkująca od dawna.

Poczuła na twarzy jego baczne spojrzenie, jakim obrzucił ją spoza szkieł okularów.

— Anka...

Zatrzymała się również.

— Tak?...

— Powiedz mi, Anka, — ciągnął — co ty o tym wszystkim myślisz? O tym wypadku? Nie wydaje ci się, że była to ich robota?

Nie sprecyzował bliżej, co rozumie pod tym „ich”, ale i tak się zorientowała, kogo ma na myśli.

— Właśnie po to do pana przyszedłam... — odparła cicho. — Napewno maczali w tym palce...

Nauczyciel westchnął i bez słowa ruszył przed siebie. Rozważał w myślach to, co przed sekundą usłyszał.

— Ja czułam, że prędzej, czy później do tego dojdzie... — mówiła. — Nie mogli go już ścierpieć...

Twierdząco skinął głową. Nie patrząc na nią, ciągnął:

— Ja również to podejrzewam. Ale tylko podejrzewam. Nie mam żadnych konkretnych dowodów. A sama chyba rozumiesz, że podejrzenia to za mało. Trzeba je czymś poprzeć...

Doszli do zagrody, w której mieszkał sołtys Kulka. W izbie paliło się już światło obęjście było puste.

Wyciągnął do dziewczyny rękę.

— No, dobranoc, Anko! Dziękuję ci...

Zacerwieniła się.

— Nie ma za co, przecież...

Spoglądał na nią przyjaznym, uśmiechniętym wzrokiem.

— Daj spokój. Jest za co...

Trzymając swą dłoń w jego dłoni, opuściła oczy i cichutko bąknęła:

— Pan wie, że na mnie może pan liczyć. Bratu panu mam dużo do zawdzięczenia...

Mowa amb. Wierbiłowskiego w ONZ

c. d. ze str. 1

wienia jej przez przedstawicieli reakcji i imperializmu.

Fakt, że naród chiński zaniepokojony jest wypadkami w Korei, jest dla każdego zrozumiały. Są nimi również zaniepokojone wszystkie narody Azji, które włądzą w agresji amerykańskiej na Korei oraz w próbach narzucenia nowego jarzma kolonialnego narodowi koreańskiemu — zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa w całej Azji. Naród chiński ma w szczególności wiele powodów do niepokojów. Do granic jego zbliża się armia kraju którego rząd nigdy nie ukrywał swych imperialistycznych celów w Azji, który przez długie lata interweniował w wewnętrzne sprawy Chin chcąc za wszelką cenę utrzymać przy władzy kilkę Czang Kai-szeka, i który w chwili obecnej okupuje część suwerennego terytorium chińskiego — wyspę Taiwan.

Sześć miesięcy naród koreański walczy o swą wolność i niepodległość przeciwko napadom USA działających pod maską Narodów Zjednoczonych. Wydaje mi się, że dziś jest już dostatecznie jasne dokąd doprowadziło Narody Zjednoczone ślepe i posłuszne podążanie większości tej Organizacji za imperialistycznymi planami Stanów Zjednoczonych. Najwyższy czas — zakończył mówca — by Zgromadzenie wykazało więcej zdrowego rozsądku niż dotychczas. Zamiast włączać do porządku dziennego sprawę, która ma na celu rozszerzenie konfliktu w Azji, Narody Zjednoczone winny szukać środków, które umożliwią likwidację tego niebezpiecznego konfliktu. I dlatego delegacja polska uważa, że Zgromadzenie powinno odrzucić projekt włączenia do porządku dziennego wniosku sześciu państw.”

OTWARCIE ZJAZDU ekonomistów polskich

WARSZAWA (PAP). W dniu 8 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady zjazdu ekonomistów polskich.

Na otwarcie zjazdu, w którym biorą udział czelwici ekonomiści polscy, przybyli członkowie Rady Państwa Szwalbe i Kołodziejki, min. nauki i szkół wyższych Rapacki, min. handlu i wewnętrznego Dietrich, wiceprzewodniczący PKPG min. min. Jędrzychowski i Szyr, kierownik Wydziału Nauki KC PZPR Petrusiewicz, kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR Kole, wiceprzewodniczący I Kongresu Nauki Polskiej prof. Leszczycki. Obecna była również Zofia Marchlewska, córka wielkiego rewolucjonisty.

Obrady otworzył przewodniczący sekcji nauk ekonomicznych I Kongresu Nauki Polskiej prof. Oskar Lange.

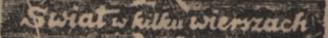
Przemowom znaczenie pierwszego ogólnokrajowego zjazdu ekonomistów w Polsce Ludowej polega na

tym, iż ma on przyspieszyć pełne włączenie polskiej nauki ekonomicznej w dzieło Planu 6-letniego.

100.000 zł za uratowany holownik

GDANSK (a). Jak donosiliśmy za loga holownika ZPGG „Zbik” w dniu 21 ub. m. w czasie sztormu dzięki swej ofiarnej pracy uratowała tonającą na skutek awarii na redzie Gdyni holownik PRCiP „Zygmunt” wraz z załogą, która przygotowała się już do opuszczenia statku.

W związku z tym dyrekcja ZPGG zwróciła się do kierownictwa tego przedsiębiorstwa o wypłacenie wynagrodzenia za ratownictwo „Zygmunta” w wysokości 100.000 nowych złotych.



NOWY JORK (PAP). W Birmingham (stan Alabama) odbył się wiec i matek żołnierzy amerykańskich przebywających w Korei.

Kalendarzyk

Sobota, 9 grudnia 1950 r.
Katolicki: eLokadij, Wiesława
Słowiański: Wyszosławy

BYDGOSZCZ

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Czerwonej Armii 20 — tel. 33-41, 33-42
DZIAŁ PRENUMERATY I OGŁOSZEŃ
Generalissimusa Stalina 2 — tel. 34,29

Zamknięcie ruchu żeglugowego

Wskutek zakończenia nawigacji, również konieczności przeprowadzenia remontu zostaje z dniem 15 bm. zamknięty wszelki ruch żeglugowy na drodze wodnej Wiśła — Odra, Noteci Górnej i Dolnej.

Z uwagi na zbliżającą się zimę i zmniejszenie dopływu wody z Brdy górnej w następstwie mrozów, oraz przyczepności kry do dna jednostek zwraca się uwagę właścicielom barek i holowników stojących na postoju zimowym, na konieczność sondowania głębokości, obrobienia lodu i ewentualne przesuwanie barek.

Niestosujący się do powyższego ostrzeżenia mogą ponieść uszkodzenia z własnej winy.

VIII Sesja PRN

W piątek dnia 15 bm. o godz. 10 w Bydgoszczy odbędzie się posiedzenie VIII sesji Powiatowej Rady Narodowej w gmachu Prezydium przy ulicy Słowackiego 7, pokój nr 30.

ZADANIA

Przezorność nie zawadzi

We wschodniej i poł-wschod. Polsce mróz dochodzi do — 8 stopni. Zarówno fali mrozu jak i śniegów należy się spodziewać i u nas.

Śnieg — rzecz bardzo miła. Białe, jasno, wesoło i w ogóle przyjemnie. Rzecz miła, ale nie na chodnikach w mieście, gdy leży całymi tygodniami nie sprzątany. Gdy we dnie taje zamieniając się w błoto, a w nocy znów marznie tworząc śliskie myłoję. Potknięcia i upadki przechodniom nie należą wówczas do rzadkości.

Dziś, gdy każda minuta jest droga, gdy śpieszymy się z pracą, gdy niemal biegniemy do pracy, nie stanas na łamanie rąk i nóg wskutek zamrzniętych grad na chodnikach. Zresztą masowo polamanych członków nie byłoby nawet gdzie zreperować wskutek braku miejsca w szpitalach.

Więc o co chodzi?
O to, aby Zakłady Oczyszczania Miasta zarządcy pomyślały o mobilizowaniu niezbędnego taboru, który by w razie potrzeby wyruszył na ulicę i systematycznie uprzątał śnieg z chodników.

ZOM nie powinien dopuścić do takiego stanu chodników, jaki miał miejsce w Bydgoszczy w czasie ubiegłej zimy.

Z estrady koncertowej

Symfoniczna muzyka radziecka

Druga z naszych bydgoskich orkiestr symfonicznych, mianowicie orkiestra Polskiego Radia, tak zatrudniona jest pracą objętą zakresem jej normalnych, specjalnych zajęć, że o ile nie chodzi o koncert, zresztą wcale nie tak częste, publiczne transmisje radiowe, związane z różnymi obchodami i rocznicami, rzadko daje się słyszeć szerszej publiczności w sali koncertowej. A szkoda, bo zespół ten doskonale zgrany, pieczołowicie od kilku lat kompletowany i z prawdziwym zapałem kierowany czynną i pełną ręką dyrygenta Arnolda Rezlera, wykonaniem na wysokim poziomie stojących ciekawych programów, osiąga zawsze wybitne sukcesy artystyczne.

Tak było i na wczorajszym wieczorze, którym orkiestra ta podobnie jak i popularnym koncertem symfonicznym sprzed miesiąca, włączyła się w krąg imprez związanych z Miesiącem Poglębnia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Jak wówczas tak i teraz poświęciła wieczór swój utworem kompozytorów radzieckich i polskich z tym, że nie będąc ostatnio już związana popularnymi ramami programu radiowego mogła obok uvertury Noskowskiego „Morakie Oko” wykonać dwa poważne,

ORZZ mobilizuje siły do decydującej ofensywy w walce z analfabetyzmem

Walka z analfabetyzmem w woj. bydgoskim jest akcją, która wśród wielu aktualnych zagadnień wysuwa się w dalszym ciągu na pierwszy plan.

Z górą 40 tys. analfabetów na terenie Pomorza to potężna armia. Aby ją zlikwidować trzeba przedsięwziąć siłków, trzeba olbrzymiej czujności zarówny Władz, aktywność Komitetu do Walki z Analfabetyzmem jak i organizacji masowych oraz duzo do brej walki i poważnego wkładu pracy wszystkich tych, którzy w tej akcji biorą czynny udział.

Jedną z najbardziej aktywnych w walce z analfabetyzmem organizacji masowych są Związki Zawodowe, które też na tym polu pracy wysunęły się na Pomorzu na czoło.

Ale i tu zakradły się pewne niedociągnięcia i, przeciętnia, które zawazyły na akcji listopadowej. Jednym z tych niedociągnięć było rozzesłanie okólników przez ORZZ do powiatowych Rad ZZ i niedopilnowanie wykonania poleceń.

Dwa nowe bary mleczne

powstaną w Bydgoszczy

Dwa istniejące w naszym mieście bary mleczne cieszą się wielkim powodzeniem. Nic dziwnego, bowiem tego rodzaju zakłady masowego żywienia — to prawdziwe dobrodziejstwo dla świata pracy.

Barów mlecznych, na tak wielkie miasto jakim jest Bydgoszcz, jest zbyt mało, toteż, jak slychać, istnieje zamiar otwarcia w najbliższej przyszłości dwóch nowych tego rodzaju lokali. Jeden bar powstanie w Alei Mickiewicza, a drugi przy ulicy Dworcowej.

Oczywiście uruchomienie dwóch nowych barów mlecznych nie rozwiąże jeszcze sytuacji z uwagi na wielkie zapotrzebowania tego rodzaju placówek, nie mniej jednak będzie to poważny krok naprzód w tej dziedzinie.

Wynalazki i pomysły na wystawie

W Bydgoszczy, jak już donosiliśmy, otwarta została wystawa wynalazków i pomysłów racjonalizatorskich pracowników Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Bydgosko-Toruńskiego. Na wystawie zademonstrowano wiele usprawnień i wynalazków z dziedziny montażu linii elektrycznych napowietrznych i kablowych, z dziedziny urządzeń rozdzielczych, pracy kołków, turbin itp. Wiele pomysłów dotyczy transportu, pracy maszyn i sprzętu warsztatowego. Różnorodna i bogata tematyka prac racjonalizatorskich świadczy o postępującym rozwoju twórczej inicjatywy robotników.

Na terenie Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Bydgosko-Toruńskiego istnieją obecnie 9 klubów racjonalizatorskich, zrzeszających 330 członków. Z 262 zgłoszonych w roku bieżącym pomysłów racjonalizatorskich, zastosowano 220. Usprawnienia te dały już w rb. ponad 2,5 milj. zł oszczędności. Wynalazcom i racjonalizatorom wypłacono tytułem premii blisko 155.000 złotych.

zjawiają się nowi analfabeci, czego nie bierze się pod uwagę.

W tym zakresie zajęto świetlicę na skład, wobec czego nie ma gdzie zorganizować kursu, tam znów kier. świetlicy obawia się, że mu uczniowie-analfabeci zabrudzą posadzkę względnie zniszczą urządzenie i również nie pozwala organizować kursów. Przykładów takich niewłaściwego podejścia do sprawy i nieodpowiedniego ustosunkowania się do tak ważnego zagadnienia jest niestety wiele.

Miesiąc grudzień jest decydującym o powodzeniu akcji walki z analfabetyzmem i dotrzymaniu terminów zaplanowanych dla powiatów i województwa, toteż należy wyteńczyć wszystkie siły i przedsięwziąć wszelkie możliwe środki zarówno do ujęcia i resztek ukrywających się analfabetów jak i do uaktywnienia ich szkolenia.

Na temat walki z analfabetyzmem w ub. czwartek odbyła się w ORZZ w Bydgoszczy konferencja wojewódzka w obecności przedstawicieli wszystkich Powiatowych Rad ZZ, gdzie po przeanalizowaniu działalności Związków Zawodowych w powiatach, postanowiono zmobilizować wszystkie siły do decydującej ofensywy na tym froncie.

Kto może być członkiem z. z. prac. sztuki i kultury

Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Prac. Sztuki i Kultury komunikuje, że w myśl otrzymanych instrukcji członkami związku mogą być wszyscy pracujący zawodowo kierownicy i instruktorzy ruchu amatorskiego. Kierownicy i instruktorzy elastowy ruchu amatorskiego pracownicy wstąpić w szeregi członków ZZPSK winni skierować podanie wraz z życiorysem pod adresem Zarządu Okręgu ZZPSK Bydgoszcz ul. Janke Krasieckiego 14. Do podania należy dołączyć zaświadczenie, stwierdzające, że ubiegający się o przyjęcie do związku kandydat pracuje w ruchu amatorskim zawodowo.

Nawet przestrzeganie polecenia w pisywaniu słownie pobranej gazy nie zawsze przyczynia się do wykrycia analfabetów, oczywiście w tym wypadku w winy odnośnych referentów zakładowych.

W niektórych miejscowościach, gdzie analfabetyzm już zlikwidowano, wskutek stalego ruchu ludności

Z uroczystej akademii sportowej

Sportowcy Pomorza otrzymują pierwsze odznaki BSPO i SPO

BYDGOSZCZ (t) W ładnie udekorowanej sali flagami zrzeszeń, emblematami sportowymi i hasłami mówiącymi o przyjaźni sportowców polskich z radzieckimi — sali ORZZ odbyła się w ramach Miesiąca Poglębnia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wojewódzka akademii sportowa, organ. zowana przez Wydz. Kultury Fizycznej ORZZ. Po powołaniu prezydium, do którego weszli przedstawiciele władz, organizacji młodzieżowych, związków zawodowych i zrzeszeń sportowych oraz czołowi sportowcy, referat pt. „Sport w ZSRR” wygłosił przedstawiciel PZPR — St. Lehmann.

W doskonale skonstruowanym przemówieniu referent odświadczył przepaść, jaka

dzieli sport z okresu przedwojennej Polski od sportu Polski Ludowej, przepaść jaka dzieli tzw. sport w krajach kapitalistycznych od kultury fizycznej w ZSRR. Związek Radziecki zbudował swój sport w trosce o harmonijny rozwój człowieka pracy, zbudował go na bazie masowości i doprowadził do takich wyzysk, że stanowi on w tej chwili największą potęgę w świecie. Korzystając z doświadczeń ZSRR budujemy naszą kulturę fizyczną na tych samych zasadach, uważając za podstawę wszelkich osiągnięć odznakę SPO — Sprawny do Pracy i Obrony.

Po referacie, który często przerywano gromkimi oklaskami, po krótkim przemówieniu przewodni. Prezydium MRN — Maludziński wręczył sportowcom pomorskim pierwsze odznaki BSPO i SPO. Wśród odznaczonych znajdował się duży procent członków LZS i SKS. Odznaki wręczono również międzynarodowemu mistrzowi Rumunii w trójsoku — Weinbergowi oraz znanemu działaczom sportowym Kl. Nowakowi, kpt. Białkowi i Pilarowskiemu.

Z kolei odczytano rezolucję. „My sportowcy województwa bydgoskiego — mówili ona — zgromadzeni na uroczystej akademii w ramach Miesiąca Poglębnia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, potępiamy z całą bezwzględnością anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych, potępiamy zbrodnicze plany Trumana użycia bomby atomowej. Na knowania imperialistów odpowiemy wzmożoną pracą. Przez start w próbach na odznakę SPO podnieśliśmy naszą sprawność fizyczną, co przyczyni się do wzrostu wydajności pracy w walce o przedterminowe wykonanie planu 6-letniego, planu budowy zrębów socjalizmu”.

Na zakończenie części oficjalnej zebrani odśpiewali Hymn Świat. Fed. Mi. Demokr.

W części artystycznej wystąpił nagradzany zastępowym oklaskami chór „Artma” (dyr. Matuszek) Państw. Fabryki Mebli Artyst. z wiankami pieśni radzieckich, balet Zw. Zaw. Prac. Handlowych oraz żeński i męski zastęp gimnastyczny „Związkowca”. Serdecznie przyjęto również występy młodocianej tancerki i deklamacji wiersza „Sprawny do Pracy i Obrony”.

Na zakończenie tej dobrze zorganizowanej imprezy, którą sportowcy Pomorza dali wyraz przyjacielskich uczuć dla sportowców ZSRR — wyświetlono film sportowy.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ:
Sobota: Mąż i żona (19.30)

KINA

POMORZANIN: Śmiali ludzie. POLONIA: Brunatna pajęczyna. ORZEŁ: Złot sokołów. WOLNOŚĆ: Dni zdrady. GRYP: Antoni Iwanowicz gniewa się. BAŁTYK: Wiele na pograniczu. ROZMAITOSCI: Program aktualności nr 5: Braterskie spotkanie, Spojrzenie w głąb wody.

Seanse: Pomorzanie: 15.45, 18.00, 20.00; Polonia: 15.45, 18.00, 20.00; Wolność: 15.45, 17.45 i 20; Orzeł: 15.30, 17.45 i 20. Gryf: 15.45, 17.45, 20.00; Bałtyk: 15.30, 17.45, 19.45. Rozmaitości co godzinę od 16 do 24.

POGOTOWIE LEKARZY DENTYSTÓW
W sobotę dnia 9 grudnia 1950 r. o godz. 15-17 w niedzielę dnia 10 grudnia od g. 10-12 pełni dyżur lek. dent. Nehrebecki Oktawiusz, ul. Al. 1 Maja 51.

RADIO NA FALI BYDGOSKIEJ

NIEDZIELA, 10 GRUDNIA 1950.

8.55 Program lokalny dnia, komunikaty 11.15 Koncert dla wiejskich działaczy TPPR — Jerzy Sawluk 11.35 Rezerwa muzyczna 13.15 Koncert różnorodny — Ircha Maculewicz, sopran, Tadeusz Polański, akompaniament, Grzegorz Kardaś fortepian 14.20 Muzyka dwufortepianowa: Grzegorz Kardaś i Tadeusz Polański 20.30 Pomiędzy Pedagogicznymi 22.05 Przegląd sportowy w opr. Mieczysława Dachowskiego.

Junacy

z kompanii SP Łęgnowo przodownikami pracy

W godzinach wieczornych 6 bm. z orkiestrą szturmówkami i transparentami przemarszerowali przez miasto junacy z kompanii terytorialnej SP Łęgnowo, którzy z wielkimi osiągnięciami w pracy, nauce i wyszkoleniu bojowym pracowali do swoich gmin i gromad naszego województwa. Praca tej młodzieży była nader ołarna.

Na wniosek kolegów ZMP-owców, cała kompania celem uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Robotników Pokoju przekraczała codziennie plan pracy wykonując przeciętnie 132 do 150 proc. normy.

Przykładem w pracy i nauce byli ZMP-owcy: Henryk Radecki, który wykonywał przeciętnie 700 proc. normy, Stefan Piernicki — 520 proc., Jerzy Sadowski — 400 proc., Jerzy Zieliński — 360 proc., Antoni Szulc — 320 proc. oraz wielu innych, którzy w codziennej pracy usłeniewiali nowe wyniki.

Dla wyróżniających się w pracy i w nauce przeznaczono cenne nagrody w postaci rowerów, obuwia, książek i przyrządów gimnastycznych.

Oddźwięki

Obstajemy przy swoim

Kilka dni temu w notatce pt. „Gdzie jest takie miasto” pisaliśmy o wafłach z wyciśniętym napisem „Lukullus — Bromberg”. Pomorskie Zjedn. Fabryki Cukrów i Czekolady w Bydgoszczy w odpowiedzi na tę notatkę zawiadomiły nas, że fabryka „Lukullus” w Bydgoszczy nie produkuje wafli, natomiast niefortunny ów napis na wafłach pochodzi stąd, że Toruńska Fabryka Pierników wypieka wafle na starych formach przekazanych im przez „Lukullusa”.

Zdaniem naszym wyjaśnienie to nie zmniejsza absolutnie winy Lukullusa, który zezwala, by inna fabryka wypuszczała na rynek wyroby opatrzone jej firmą, a nadto kładzie na obie lopatki Toruńską Fabrykę Pierników, która nie zadala sobie tyle trudu, by usunąć ze starej formy kompromitujący napis „Bromberg”, a nadto podsywa się pod nazwą innej wytwórni.

Sport

WKS (Bydg.) — SPOJNIA (Bydg.) 3:1

Rozegrany w Bydgoszczy zaległy mecz piłkarski o mistrzostwo A klasy między miejscowymi drużynami WKS-u i Spójni zakończył się po słabej grze zwycięstwem drużyny wojskowej 3:1 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Murzyn 2, Suchniawicz 1. Dla pokonanych natomiast bramka padła ze strzału samobójczego środkowego pomocnika wojskowych Dziadka. Sędziował bardzo dobrze Matuszewski z Bydgoszczy. Widzów mało. (Bor.)

JUNIORZY KOLEJARZA (Toruń) WYGRYWAJĄ

W rozegranym w Bydgoszczy meczu piłkarskim o mistrzostwo Pomorza juniorów grupy finałowej miejscowa Gwarzdia uległa Kolejarzowi z Torunia 1:5 (0:2). Bramki dla zwycięzców zdobyli Magryś 2, Norkowski II, Mróz, Stremel po 1. dla pokonanych Szczepański.

kojnziej, choć i w nim kompozytor oddał orkiestrze tak dużą rolę że skrzypce solisty nie zawsze mogły utrzymać swój prymat. Ale i tak solista E. Stankiewicz, jeden z laureatów międzynarodowego konkursu w Genewie, potrafił sprężyć w nim i ciepły, ładny ton, i wiele znakomych walorów wirtuozowskich, o czym świadczyły gorące oklaski, którymi nagrodzono jego grę, i co go z pewnością zachęci do dalszych występów w naszym mieście.

Gdyby jeszcze wczoraj zamiast „Morskiego Oka” Noskowskiego, niósłoby echa dawniejszej, odsuniętej już w przeszłość muzyki polskiej, wykonano któryś z utworów symfonicznych dzisiejszych naszych kompozytorów, wówczas program miałby bardziej jednolity charakter, a słuchacz — przykład, że i współczesna twórczość muzyczna polska nie ustaje w swym postępowym rozwoju i również może się poszczycić wspaniałymi dziełami.

Jeżeliby zaś ktoś, analizując nasze życie muzyczne twierdził, że jak na stosunkowo nie tak duże miasto jak Bydgoszcz dwie orkiestry symfoniczne to nieco za dużo, to zapelniające się na ich koncertach sale w sposób chyba przekonujący temu przeczą. A czy poziom produkcji, i tak jak onegdaj wysoki, nie podniósłby się jeszcze bardziej, gdyby udało się między oboma zespołami dopromować do organizacyjnie ściślejszej współpracy, to już jest kwestia, która by wymagała osobnego omówienia

M. Piątkiewicz

Przemysł cukrowniczy wykonał plan kampanii

WARSZAWA (PAP). Naczelny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego — inż. Krzyżanowski, w wypowiedzi udzielonej redaktorowi gospodarczemu PAP stwierdził, że tegoroczna kampania dzięki pogłębiającej się współpracy między plantatorami buraka cukrowego a robotnikami cukrowni przebiega bardzo pomyślnie i należy się spodziewać wysokiego przekroczenia planu produkcji cukru.

W dniu 7 bm. — mówi nac. dyr. Krzyżanowski — przemysł cukrowniczy wykonał plan kampanii, dając krajowi 830 tysięcy ton cukru. Pierwsza spośród cukrowni, która zrealizowała plan, była przodująca we współzawodnictwie i racjonalizatorstwie

cukrownia, Przeworsk okr. lubelskiego.

Kampania cukrownicza trwa nadal. Dostawy buraków odbywają się sprawnie i planowo. Należy podkreślić, że plantatorzy ze swych zobowiązań wywiązują się bardzo dobrze. Uzyskują oni wysokie plony, co daje możliwość wyprodukowania ponadplanowych ilości cukru. Poważną pomocą w sprawnym przeprowadzeniu kampanii jest wydajna praca kolejnictwa, która, stojąc na wysokości zadania, dostarcza transporty i podstawa wagony bez żadnych opóźnień.

Ostateczne szacunki plonów pozwalają przypuszczać, że plan kampanii ustalony na 830 tys. ton cukru zostanie wysoko przekroczony, zaś tegoroczna produkcja da ponad 900 tys. ton cukru. Cyfra ta jest nie tylko wyższa od zaplanowanej, lecz również o 50 tysięcy ton wyższa od ustalonej w wyniku zobowiązań, podjętych przez plantatorów buraka i robotników cukrowni na przedkampanijnej naradzie cukrowniczej w Gdańsku.

Do chwili obecnej kampanie zakończyło już 6 cukrowni, w pozostałych 68 — wyciężona praca trwa nadal.

Motocykle na raty bez weksli



ZIELONA GÓRA (Lt). Coraz to nowe placówki handlu uspołecznionego powstają na terenie Zielonej Góry. Ostatnio powstała tu placówka „Motozbytu” Piękny, obszerny lokal przy ul. Gen. Świerczewskiego nr 64, jest oficjalnie zaopatrzone w motocykle „Sokol” i „SHL” oraz rowery.

Ponadto znajduje się w magazynach podręcznych wiele części zapasowych do samochodów, motocykli, rowerów oraz dużo opon. Sklep „Motozbytu” zaprowadził ratalną sprzedaż motocykli i rowerów dla świata pracy na bardzo dogodnych warunkach. Klienci składają jedynie zaświadczenie z miejsca pracy bez blankietów wekslowych, podwyższających niepotrzebnie cenę zakupu.

Liczni klienci, odwiedzający ten sklep codziennie, są dowodem, jak bardzo placówka ta była potrzebna.

Farmaceuci i aptekarze otrzymali świetlicę

POZNAN (H). W ramach imprez urządzanych z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbyła się uroczystość oddania do użytku świetlicy dla członków Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia — Sekcja Farmaceutów i członków Okręgowej Izby Aptekarskiej. Świetlica wyposażona w bibliotekę, czasopisma, radiodiodnik, adapter itp., mieści się w lokalach Poznańskiej Izby Aptekarskiej przy ul. Marszałka Rokossowskiego.

W uroczystości przekazania świetlicy pracownikom farmaceutycznym

którego dokonał prezes Izby mgr Józef Winkler, wzięli m. in. udział: dyr. dep. Min. Zdrowia Dep. Farmacji — dr Kellner oraz wiceprezes NIA mgr Langner z Warszawy, przedstawiciele partii, władz, organizacji społecznych i zawodowych i pracownicy farmaceutyczni.

Na program uroczystości złożyły się przemówienia okolicznościowe, referaty pt.: „O celach świetlicy” — mgr Taborskiego i „Niektóre zadania Służby Zdrowia w Planie 6-letnim” — mgr Wiśniewskiego oraz część artystyczna.

SPORT

Zimowe mistrzostwa Polski zrzeszeń sportowych

WARSZAWA. W dn. 18-25 lutego 51 odbędą się w Zakopanem mistrzostwa zimowe Polski Zrzeszeń Sportowych. Pierwsza tego rodzaju masowa impreza będzie przeglądem osiągnięć sportu związkowego w dziedzinie narciarstwa, łyżwiarstwa i hokeja na lodzie oraz wykaże rolę tych sportów w przysposobieniu szerokich rzesz do pracy produkcyjnej i zadań obronnych, w wychowaniu aktywnych i zahartowanych świadomych bojowników o socjalizm.

Zawody przyczynią się również do umasowienia sportów zimowych przez włączenie do udziału w mistrzostwach i eliminacjach najszerzszych mas sportowców oraz zmobilizują szeroki aktywny społeczny do współpracy nad umasowaniem i podniesieniem poziomu wyczynowego i technicznego sportów zimowych.

Mistrzostwa poprzedzą eliminacje zrzeszeniowe, które odbędą się w następujących terminach: na szczeblu kół i klubów — do 14. 1. 51; na szczeblu okręgowym — do 20. 1. 51; na szczeblu cen-

tralnym: łyżwiarstwo i narciarstwo do 7. 2. 51; hokej do 31. 1. 51.

Mistrzostwa Zrzeszeń Sportowych od 18. 2. — 25. 2. 51 (dla hokeja od 1. 2. — 25. 2. 51).

W programie zawodów narciarskich znajdują się następujące konkurencje: dla mężczyzn: biegi długodystansowe na 18 i 30 km, sztafeta 4x10 km, bieg zjazdowy, slalom, skoki otwarte, komb. alpejska, komb. norweska.

Dla kobiet: bieg 10 km, bieg zjazdowy, slalom, komb. alpejska.

Do każdej konkurencji Zrzeszenie ma prawo wystawić 10 zawodników. W każdej konkurencji wyniki 4 najlepszych zawodników Zrzeszenia będą punktowane. Do sztafety, Zrzeszenie ma prawo wystawić dwie drużyny, z których punktowana jest tylko lepsza.

Zawody łyżwiarskie odbędą się w następujących konkurencjach: mężczyźni — 500 m, 1500 m, 5000 m, 10.000 m; kobiety — 500 m, 1500 m, 3000 m, 5000 m.

Niezależnie od wieloboju poszczególne biegi łyżwiarskie traktuje się również jako oddzielne konkurencje.

Do każdej konkurencji Zrzeszenie ma prawo wystawić 6 zawodników. Ocenia się w każdej konkurencji 4 najlepszych zawodników Zrzeszenia.

Do turnieju hokejowego każde Zrzeszenie ma prawo wystawić jedną drużynę (najwyżej 18 graczy).

Rozgrywki będą przeprowadzone systemem odpadania po dwóch przegranych spotkaniach.

Za pierwsze miejsce w każdej dyscyplinie zwycięska drużyna Zrzeszenia uzyska je 12 punktów, 2 miejsce — 11 pkt., 3 miejsce — 10 pkt. itd.

Indywidualni zwycięzcy w poszczególnych konkurencjach oraz zwycięska drużyna hokeja, otrzymają tytuły mistrzów i wicemistrzów Polski i dyplomy. Zwycięzcy we wszystkich konkurencjach otrzymają żetony i dyplomy. Ponadto za zajęcie I miejsca w punktacji ogólnej mistrzostw zwycięskie Zrzeszenie otrzyma nagrodę przechodnią. Specjalną nagrodę otrzyma również Zrzeszenie za najlepszy udział w eliminacjach i mistrzostwach. Nagrodzone zostanie również Zrzeszenie za największą ilość startujących kobiet (w eliminacjach i mistrzostwach).

Kobieta prezesem klubu

WROCLAW. Pierwszym prezesem — kobietą klubu sportowego na terenie Wrocławia została młoda aktywistka ZMP i Ligi Kobiet Maria Gołaszewska. Wybrana ona została prezesem ZKS Ogniwo.

Liga szermiercza

POZNAN (G) W ostatnim spotkaniu szermierczym Związkowiec (Wrocław) wygrał z miejscowym AZS 10:6. Mecz ten nie miał dla AZS większego znaczenia, gdyż zespół jego ma zapewniony dalszy pobyt w Lidze, wobec czego AZS wystąpił w ostatecznym składzie, bez Zagackiego, Chwalisza i Sokola.

Puchar Polski

POZNAN (G) W półfinałowym meczu piłkarskim o puchar Polski na szczeblu wojewódzkim Stal (Poznań) pokonała Spójnię (Kalisz) 2:0 (0:0). Bramki zdobyli Daniszewski i Mazur. Poziom meczu słaby.

Hokej na trawie

POZNAN (G) Na zakończenie sezonu hokeja na trawie rozegrano tu turniej błyskawiczny, w którym uzyskano następujące wyniki: Stal A (b. Związkowiec) — Państw. Główn. Mech. 1:0 (1:0); Włókniarz — Stal B 1:0 (0:0). W meczu o pierwsze miejsce Stal A pokonała Włókniarza 1:0 (1:0), a w meczu o trzecie miejsce Stal B pokonała Państw. Główn. Mech. 2:0 (1:0).

Usunięcie Woźniaka z kadry narodowej

WARSZAWA. Sekretariat Głównego Komitetu Kultury Fizycznej po rozpatrzeniu sprawozdania kierownictwa ekipy pięciolarowej CRZZ z pobytu we Francji, postanowił za postawę niegodną sportowca — reprezentanta Polski Ludowej usunąć Stanisława Woźniaka z kadry narodowej i pozbawić go prawa reprezentowania barw zrzeszeń na przeciąg 6 miesięcy.

Szkolenie nowych kadr dla przemysłu sportowego

WARSZAWA. W Stoczni Jachtowej w Gdańsku odbyło się uroczyste otwarcie pierwszego kursu przysposobienia przemysłowców do specjalistów produkcji sprzętu żeglarskiego.

W odświętnie udekorowanej hali żaglo. wni stoczniowej zebrali się pracownicy

stoczni, uczestnicy kursu, wykładowcy oraz zaproszeni goście z przedstawicielami Partii i Zw. Zaw. na czele. Otwarcia kursu dokonał naczelny dyrektor Jednych Wytwórni Sprzętu Sportowego i Szkutniczego, podkreślając w krótkich słowach znaczenie szkolenia nowych kadr dla młodego przemysłu sportowego. Następnie wygłosił przemówienie przedstawiciele Partii, Zw. Zaw., oraz miejscowej załogi.

Kurs trwać będzie 6 tygodni i da przemysłowcom sportowemu 30 nowych fachowców. Program kursu poza przedmiotami fachowymi, obejmuje zagadnienia ideologiczne, naukę o Polsce Współczesnej oraz przedmioty ogólnokształcące.

Kursy tego rodzaju — a ma ich być zorganizowanych w najbliższym czasie więcej — zapewnią sportowi polskiemu dostawę sprzętu sportowego najwyższej jakości.

Koszykarki FSGT grają w Polsce

WARSZAWA. Kontynuując przyjaźielskie stosunki między sportowcami — robotnikami Francji i Polski 7 bm. rano przybyła do Warszawy ekipa koszykarek francuskich reprezentująca robotniczą organizację sportową FSGT. Drużyna francuska przyjechała pociągami z Paryża, gdzie brała udział w międzynarodowym turnieju o Wielką Nagrodę m. Paryża.

Doskonałe drużyny czeskosłowackie i węgierska, których trzon stanowiły reprezentantki kraju były zbyt silnym przeciwnikiem dla ambitnego zespołu FSGT. Koszykarki francuskie przegrały kolejno: z reprezentacją Budapesztu 32:38, z reprezentacją Paryża 27:34 i z reprezentacją COS 17:74.

W skład ekipy francuskiej wchodzi 15 zawodniczek, kierowniczka zespołu — członek biura FSGT Denise Briday oraz sędzia i trener.

Igrzyska akademickie w Berlinie

WIEDEŃ. Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Federacji Młodzieży Demokratycznej uchwaślił, że XI Akademickie Mistrzostwa Świata odbędą się w lecie 1951 r. w Berlinie. Organizatorem zawodów będzie Związek Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ).

HUMOR



— Czy jeszcze będziesz twierdził, że jesteś lunatykiem?!

Kampania jesienna została wygrana



POZNAN (H). Dzięki kolektywnej pracy kolejarze wydziału kolei wąskotorowych przy DOKP w Poznaniu zakończyli już kampanię przewozową jesienią. Kolejarze ci zakończyli przewozy w 100 proc. już w dn. 4 grudnia, a w niektórych nawet wypadkach plan wysoko przekroczyli.

Przewozy piodów rolnych odbywały się zupełnie normalnie i nie było wypadku, aby jakiegokolwiek przedsiębiorstwo nie otrzymało w odpowiednim czasie wagonu. Na kolejach wąskotorowych przewieziono do 4 bm. ponad 100 proc. wyznaczonych planem buraków cukrowych, o 70 proc. przekroczono plan przewozu ziemniaków, a zboże przewieziono w pełnych 100 proc.

Masowa akcja dobierania okularów



ZIELONA GÓRA (Lt) Centralna Wojewódzka Poradnia Okulistyczna w Poznaniu przeprowadziła na terenie woj. zielonogórskiego masową akcję dobierania okularów dla uczestników kursów początkowego czytania i pisania.

Niestety frekwencja zainteresowanych była bardzo słaba w stosunku do ilości osób o słabym wzroku, zapisanych na kursy początkowego czytania i pisania. Władze terenowe były na czas poinformowane o dniach i miejscach pobytu ekipy lekarskiej, a mimo tego lekarze nie mieli niejednokrotnie co robić. Winę ponoszą przede wszystkim władze gminne, które się tą akcją prawie zupełnie nie zainteresowały.

ROZNE

Gabinet dr. Ciuńczyka (Analityz Lekarski) od dnia 12 grudnia zostanie przeniesiony na Al. 1 Maja 31-9 — godz. przyjęć 7.30 — 8.30. (0846)

RADIO

NIEDZIELA, 10 GRUDNIA 1950

6.50 Początek audycji
6.55 Sygnał czasu 6.55 Pro gram dnia 7.00 Muzyka rozrywkowa 8.00 Dziennik poranny 8.15 Polska pieśń masowa 8.20 Muzyka popularna 8.50 Audycja SKRK 9.00 Muzyka organowa 9.30 Proza 9.45 Wieś tańczy i śpiewa 10.00 Przegląd prasy stołecznej 10.05 Skrzynka ogólna 10.20 Poezja i muzyka 11.45 Skrzynka wszechniczy radiowej 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej 12.04 Przegląd czasopism 12.15 Koncert 13.00 Historia ruchu robotniczego 14.00 Wszelchnica Radio wa 14.40 Audycja oświatowa 14.50 Melodie ludowe do tańca 15.15 Audycja dla świetlic dziecięcych 16.00 Nasze chóry śpiewają 16.20 Fragment powieści 16.35 Melodie ludowe 17.00 Koncert Chopinowski 17.50 Encyklopedia Radiowa 18.50 Muzyka 19.00 Koncert 20.00 Dziennik wieczorny 20.42 „Ostatnie dni” — szu chowisko 21.15 Felieton 21.25 Muzyka taneczna 22.15 Wiadomości sportowe z całej Polski 22.45 Muzyka taneczna 23.00 Ostatnie wiadomości 23.10 Muzyka poważna 23.55 Program na dzień następny 24.00 Hymn i koniec audycji.

OGŁASZAJCIE SIĘ W IKP

Ciągnięcie II klasy - 63 Loterii

12 - 16 grudnia br.

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „ARLEKIN” w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 152. Telefon 258-99. W soboty, niedziele i święta o godz. 17 i 19,15 „Sambo i Lew” Inscenizacja: H. Rył i A. Busch. Reżyseria: H. Rył. Scenografia: A. Busch. Dla dzieci starszych i młodzieży. Kasa czynna od g. 15 1921

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Młotów, kowal, tokar, stolarz, ślusarz, robotników niewykwalifikowanych zatrudni natychmiast: Si. Gdwińska, Zgłoszenia: Stocznia Gdynska, Gdynia, ul. Czechosłowacka Dział Kadr. Warunki pracy, ewent. zakwaterowania do omówienia na miejscu. (1915)

KUPNO

Samochód ciężarowy 3- lub 4-tonowy w dobrym stanie kupimy. Związek Branżowy, Bydgoszcz, Dworcowa 62. (0847)

ZGUBY

Zgubiłem portfel z książką wojskową na nazwisko Wróblewski Albin. Znalazcę uprasza się o zwrot. Wróblewski Celestyn, Turzewo, pow. Nowe Miasto. (1922)

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam zagubioną legitymację Związku Poligraficznego 127149 — 3242, Halagiera Kazimiera. (1925)

Zgubiono książkę wojskową wydaną przez R. K. U. Wrocław, Pepliński Henryk, Chelmża, Toruńska 10. (1918)

DO NASZYCH INSERENTÓW

Przypominamy, że ogłoszenia do numeru na złotą niedzielę przyjdźmy codziennie do 15.XII br. a do numeru gwiazdkowego który ukaże się w zwiększonym nakładzie i objętości i ze względu na swoją treść stanowić będzie rzadką okazję skutecznej reklamy — przyjmować będziemy ogłoszenia do 22.XII br.

Administracja Ilustrowanego Kuriera Polskiego

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za naderżenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KĄDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPLACAC NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPÓŁDZ. WYDAWNICZA PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA, WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16. ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 I 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1.50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10.80 zł, za tekstem 4.50 zł, nekrologi 3.— zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30.— zł za 1 wiersz 2-tamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.